

Aktualizacja: 20.02.2020, 11:17 Publikacja: 20.02.2020

Elektroniczny rejestr akcjonariuszy - które spółki dotyczy, ile będzie kosztować prowadzenie



Mateusz Adamski

NAPISZ DO AUTORA

Wprowadzenie obowiązku elektronicznego rejestru akcjonariuszy zwiększy koszty działania spółek objętych tą regulacją.

Podpisana przez prezydenta 6 września 2019 roku ustawa o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1798) nałożyła na spółki obowiązek wdrożenia elektronicznego rejestru akcjonariuszy. Dotyczy on wyłącznie spółek akcyjnych i komandytowo-akcyjnych. Pozostałe podmioty, z uwagi na formę prawną nie są objęte nowymi regulacjami.

OD 4 DO 6 TYSIĘCY ROCZNIE

Zgodnie z ustawą, jej adresaci mają obowiązek, najpóźniej do 30 czerwca 2020 roku, wybrać oraz podpisać umowę z podmiotem zewnętrznym na prowadzenie rejestru akcjonariuszy. W przypadku braku realizacji tego obowiązku spółka może ponieść poważne konsekwencje. Jedną z nich jest grzywna, nawet do 20 tys. zł.

Wybór podmiotu zewnętrznego na prowadzenie rejestru akcjonariuszy powinien zostać dokonany w formie uchwały walnego zgromadzenia wspólników. Władze spółki mają też możliwość zawarcia umowy pod warunkiem podjęcia uchwały w późniejszym terminie. Należy pamiętać, że wybór ograniczony jest zaledwie do 48 podmiotów mających licencję Komisji Nadzoru Finansowego. Są to głównie banki prowadzące dom maklerski i zagraniczne firmy inwestycyjne. Obsługa rejestru przez podmiot zewnętrzny będzie generować dodatkowe koszty dla spółki. Szacuje się, że mogą one wynosić od 4 do 6 tysięcy rocznie, jednak według Ministerstwa Sprawiedliwości koszty z biegiem lat będą się systematycznie zmniejszać.

OD 2021 ROKU

Prowadzenie rejestru akcjonariuszy związane jest z obowiązkiem dematerializacji akcji. 1 stycznia 2021 roku dokumentowa forma akcji zostanie pozbawiona mocy prawnej. Do tej pory dematerializacja akcji była prowadzona fakultatywnie poprzez rejestrację w depozycie papierów wartościowych. Na gruncie nowelizacji, taka możliwość rejestracji zostanie utrzymana, jednak akcje nie będą mogły zostać zarejestrowane jednocześnie w rejestrze akcjonariuszy i w depozycie papierów wartościowych.

Jak wynika z uzasadnienia wprowadzonych zmian, ustawodawca eliminując z obrotu dokumenty akcji i zastępując je elektronicznym dąży w szczególności do zwiększenia bezpieczeństwa obrotu poprzez możliwość identyfikacji stanu akcjonariatu, a także niwelowania ryzyk związanych z praniem brudnych pieniędzy. Obligatoryjny proces dematerializacji dotyczy zarówno spółek publicznych jak i prywatnych.

Dematerializacja obejmie akcje imienne, jak i na okaziciela. Poprzez odpowiednie stosowanie przepisów o akcjach zdematerializowane zostaną także warianty subskrypcyjne, świadectwa użytkowe, świadectwa założycielskie i inne tytuły uczestnictwa w dochodach lub podziale majątku spółki.

Eksperci nie mają wątpliwości, że wprowadzenie rejestru akcjonariuszy z jednej strony zwiększy bezpieczeństwo obrotu papierami wartościowymi, ułatwi identyfikację akcjonariuszy oraz zminimalizuje ryzyko błędnych zapisów i wadliwych przeniesień akcji. Z drugiej jednak strony, nowa regulacja zwiększy koszty działania spółek akcyjnych oraz komandytowo-akcyjnych. Ponadto, obowiązkowa identyfikacja akcjonariuszy może zniechęcić inwestorów chcących zachować anonimowość.

ZDANIEM EKSPERTA

Rafał Gołąb, kierownik działu prawnego, radca prawny w JP Weber

Spółki akcyjne i komandytowo-akcyjnych, które są objęte nowym obowiązkiem powinny jak najszybciej podjąć działania zmierzające do wprowadzenia Rejestru Akcjonariuszy, a na pewno nie powinny czekać z tym do końca roku. To prawda, że obowiązkowa dematerializacja akcji – czyli pozbawienie mocy prawnej dokumentowej formy akcji – dokona się dopiero z dniem 1 stycznia 2021 roku, jednakże zanim to nastąpi spółki – najlepiej już teraz – powinny przystąpić do wybrania i podpisania umowy z podmiotem zewnętrznym na prowadzenie Rejestru Akcjonariuszy.

Wprowadzenie Rejestru Akcjonariuszy niewątpliwie zwiększy bezpieczeństwo obrotu papierami wartościowymi oraz ułatwi identyfikację akcjonariuszy. Tym bardziej, że prawo do informacji na temat całego akcjonariatu będzie mieć każdy akcjonariusz. Obowiązkowe prowadzenie rejestru w wersji elektronicznej w ściśle określonej przez ustawodawcę formie przyczyni się również do uporządkowania procesów i dokumentacji związanej z akcjami oraz zminimalizuje ryzyko błędnych zapisów i wadliwych przeniesień akcji.

Z drugiej strony, nowa regulacja niewątpliwie zwiększy koszty działania spółek objętych obowiązkiem wprowadzenia rejestru. Opłacie podlegać będzie bowiem nie tylko samo prowadzenie takiego rejestru, ale i dodatkowe czynności z nim związane. Dlatego najlepiej już teraz rozpocząć porównywanie ofert podmiotów uprawnionych do jego prowadzenia. Problemem może okazać się również stosunkowo krótki czas na przeprowadzenie wszystkich wymaganych prawem zmian. W pierwszej chwili może się wydawać, że rok to wystarczająco długi okres, ale wiele spółek przed dematerializacją akcji będzie musiało w pierwszej kolejności uporządkować swoją dokumentację. Ponadto, wspomniane już dodatkowe koszty oraz obowiązkowa identyfikacja akcjonariuszy, w przypadku inwestorów chcących zachować anonimowość może przyczynić się do obniżenia atrakcyjności prowadzenia działalności gospodarczej w formie spółki akcyjnej lub komandytowo-akcyjnej.